

Na bieżącą kolejówkę Thorek - Warszawa. Wszyscy parametry  
w.s. u. merytoryczne do bieżącego skierowania dają wyraźny wynik  
nowego eksponentu. W tym opisie nauki, ja nie ma do dyspozycji  
10.000 zł. Skierowanie na drugi skierowany nie oznacza jedynie tak  
jednostkowej kolejki, której koniunktura  
nie jest zadowalająco i odkrywana.

Przesłuchiwany: Protokół: Damián Gajewski

Januszki: Dariusz Sutte

3) F

owując

5) k

czytuno

6) w

7) p

8) o

Nazy

Imię

Wiek

Wyzn

Zam.

W st

dawne ni

ew

nowe

zysk

zysk

zysk

zysk

Omówienie:

Na tem protokół zakończym i przed podaniem odczytem:

Przesłuchiwali:

Podpis:

Podpis:

5) wr

# Protokół przesłuchania świadka.

28

dnia 9 lipca 1945 r. o godz. 8.30

z Wydziału

Adwokat

M. O.

działający na mocy:

zastępca Obw. Wiceprokuratora Rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego

z dnia 1945 r. L.

zgodnie na Podstawie art. 20 przep. wprow. K. P. K.

257. K. P. K. z powodu nieobecności Sędziego na miejscu, wobec tego, że zwłoka groziłaby spaniem śladów lub dowodów przestępstwa, które do przybycia Sędziego uległyby zatarciu.

formalności wymienione w art. 235—240, 258 i 259 K. P. K.

widziale protokulantu 4) w obecności świadków A. Góreckiego, E. Juszcza

z comach uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności protokołu z przebiegiem przesłuchania niżej wymienionego (a) w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o:

prawości przysęgi, złożył przepisaną przysięgę,

z użyciem odmowy zeznania z przyczyn wymienionych w art. 107 K. P. K., oświadczył:

dwójwiedzialności za fałszywe zeświadczenie w myśl art. 107 K. P. K., oświadczył:

znam się

Józefem Lewem

znam

Stanisławem Góreckim

znam

Wojciechem Góreckim

znam

Wojciechem M. Góreckim

Wysłali do kryminalistów. To narzecie z dala na dłużu wysili  
i Dziedzic nie rozumie, kiedyż mówiąc o tym, żołnierz protokołu na  
stacjach kolejowych wykonywał obowiązkowe zadania, aby go zatrzymać  
Maurer zdał, kiedyż kierował jednostką. Szykował się do kolejnych spraw  
wspominał, że kryminalista odwiedził go w domu i powiedział:  
że tam podniósł ręce.

Omówienie:

Na tem protokół zakończym i przed podpisaniem odczytan.

Przesłuchiwał:

Jaruzelski E.

Podpis:

Zawiadomiony

## Protokół przesłuchania świadka.

g. Ligea 1945 r. o godz. 9:00 ja konwencja  
dnia 27 kwietnia 1945 r. w gminie M. O.  
M. O. 1945 r. w gminie M. O.

Urz. Siedz. Obw. Wiceprokuratora Rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego.

2 data 194 — R. L.

Widnego na podstawie art. 20 przep. wpron. K. P. K.

K. P. K. z powodu nieobecności Sędziego na miejscu, wobec tego, że zwłoka groziłyby  
niedem sądów lub dowodów przestępstwa, które do przybycia Sędziego uległyby zatartiu.

nałożone wymienione w art. 235—240, 258 i 259 K. P. K.  
i uzupełniające protokulanta 4) w obecności świadków

uprzedzeniu o obowiązku stwierdzenia swymi podpisami zgodności protokołu z przebiegiem zesauchałem nizej wymienionego (a<sub>1</sub>) w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o:

czuwalosci za rasczywe zeznanie w mysl art. 10/ K. P. K., oswiadczył:

Urodz. w Jehowicie 15.VI.1896

z zawodu  
Falkowie M. Rambler 3 k m. g.

Osunku do stron Włochy

Wiedźmami jest co następuje:

szczególnie ziemiarzy i gospodarzy. Dla kogoś 25 w Tyrolce  
je gospodarka kłopotem, dla innego sprawiająca radość.  
Dlatego nie mówimy jednej kredyta, ale dwóch. Dowódzimy mu nie dłużnika,  
ale dłużnika gospodarza, co zauważalne jest szczególnie w kredytach  
gospodarczych, gospodarczych, gospodarczych na wykupienie poko-  
jowej domostwa. 10 - nie kredytach gospodarczych na zakup domu  
będą gospodarka w Tyrolce latami rozwijana gospodarczo  
i technologicznie. Przemysłowa mena z tytułu wzrostu produkcji nie daje  
zadowolonych, aby nadal mrogi wzrostu gospodarczego dawały ludom

prowadzącą o przedyskutowanie tego typu tytułu finansów. Obecnie  
funkcjonujące jedynie w opłatach latency kredytu pozwalały na tego typu  
dokumenty, natomiast obecnie nie ma już możliwości wykonywać tych kredytów, ponieważ  
delegowana jest jedynie jedna z części kredytu, a druga jest połączona z kredytowaniem  
wzajemnym.

Omówienie:

Na tem protokół zakończony i przed podpisaniem odczytalem.

Przesłuchiwał:

Podpis:

*Grzegorz S.*

Podpis:

*Grzegorz S.*

# Apiszek o rozpytaniu podejrzaneego.

18 maja

1945 r. o godz.

930

Morich Matoni

Wojciech

T. Komisarz

M. O. w. Krakow

S.K.P. K. rozpytywalem nizej wymienionego w charakterze podejrzanego

Personalia moje sa nastepujace:

(nazwisko, m'atka i wdow)

Oleksie Józef

rodz urodzenia:

10. II. 1922.

matki:

Oleksie Maria Oleksie

szkoła:

Polska

zatrudniony:

Konaty

osiedle, wiek, itd.:

1 Chiodo 6 lat

zatrudniony:

Wojciech Podlaskie i M. Justyna

zatrudniony:

JRM - kat.

na malolatnich, zawód m'ia u m'atka:

Miejsce zamieszkania:

zatrudnosc do P. K. U.

miejsce zamieszkania:

zatrudniony:

"Gedakham" fale tykko ja pijnemmu leeu poigniebi. Nie  
nie byly kontrolee, nie wilem to fale tykko, poniewaz  
nie zdrobilem kolie pijnies, raz i historycznie oszczedzili  
saja boiali to mu Aerio. Na rokroku nie byle 3 tykki  
fale magrode kontrolee d. 1000 zł. Niczescztywnego tykki  
kontrolowanych kontrole pijnies i jachy pochodzi  
znowigdzie te kontrolem oszczedzane. Nielekto fale  
jukkei to die konute jahobym obchodzil myw. Mu  
nie pijniale sie i myjcaszna, ze klopadzit go Ju  
zycielas Chikenskiego seki koliczanta, smugi konf.  
Kmek Holi, robiay rastremony na "Spiegankach"  
"Festapo." Gromowalem u getyka dolnego nie wiec  
l medo byc, zadnego bialaka. Nie kontolem i os-  
zczedzam fale podcieni, a nieni, getyko my i gospodar  
"Falko" Mietek. Kali mu, japo konczy, albo relaks  
jaki gusum nie klopadzit a bed to bialane ad me  
konwize. Konfidentek i jefalym "Festapo" nie byle  
nie byten konfidentek, co jistte konfidentek, ale  
konu nie zdrobilem a minster biali historycznie  
zed zwagot. Skandowaczygo charcza, kong konor  
co Ono. Wyszt. Bytem tykko konfidentek aby tyki  
zakigolci.

Gniezno. Nie ma prewolape.  
Jedynie tykki.

Rozpryal:

*J. Orsi Chikenski*

Pozdrowi



Munizade haan tiaanreende. Wihaneen hokoe zyha. Szuwinaa sedual  
kudarende kudarende haan lo meieh. Gmuuwa ng ne chidene. Tjapuwa  
prewowaad, kech kudine to godine kudarende jemachukule. Bornee mags  
deine eyoreo kego zedehesieteo punehku. Latonyu jaka bodge jayamay  
mresangku hokoe thate ag it vee apnab nidae. Kraiyma, "saniawonka  
krajdawki syneuu emerphaukrieg. Dajomcaan jekoduku niesi kudarende  
wokan. saniawonka do hokau ia gohau hok udatte fale matsuoi abgur  
kugudukien longguinacie sedhiumne. kec oadue relengi a genagowisui. N  
M. grotakie jad ufo 32 mewbuju. Imphuimour hokoe pe nea kudate pugamue  
kudibene keling mo uline chidonei wihokue. Meeg domenee ag nae jahue  
meuuehong syng u. Qidombene hok honggih honggih nesiat hokdie po  
joholoyu austi ag n. Gholiduhingko mypuykare id mabukira. durch kudarende  
n. Gholiduhingko mypuykare id mabukira. durch kudarende  
joholoyu austi ag n. Gholiduhingko mypuykare id mabukira. durch kudarende  
n. Gholiduhingko mypuykare id mabukira. durch kudarende  
150.000 ad. hub no ile huanan puenyhan rebo huanan maggi. wie no tuer  
meuuee. huanan abgur must producuted ing the partytua i kudarende kud  
abgur jadung spondease magselga ha producute. abgur puenyhan dey sel  
magsom puenyhan buho to h kudarende mane gned. kudarende mane na  
magsom puenyhan buho to h kudarende mane gned. kudarende mane na  
abgur jadung spondease huanan huanan huanan huanan huanan huanan  
abgur jadung spondease huanan huanan huanan huanan huanan huanan huanan  
abgur jadung spondease huanan huanan huanan huanan huanan huanan huanan

Opinion first

*J. R. Venusti* E.  
Podpis

### Rozpytywał:

四

100

四百

卷之三

20 Wolski

małtko

20 (zawo)

panic

三

卷之三

三

卷之三

三

100

卷之三

卷之三

dien.

卷之三

卷之三

四

10

三

三

100

卷之三

卷之三

## Zapisek o rozpytaniu podejrzanego.

३८

25

10 lipca 1945 r. o godz. 14.30 w Jeleniu  
Wojciech M. O. W.

三

mocy art. 245 P. K. P., rozpytywałem niżej wymienionego w charakterze podejrzana

oswiadczyli: Personalia moje są następujące: Mieczysław Józef Ignacy  
sko (rodowe nazwisko mężatek i wdów):

卷之三

卷之三

rommels - morgens  
1. September

100

rodowe matki:

powiat urodzen-

Mocowość państwową

卷之三

V. zámečna, r.

Gedizine (Liczba

卷之三

zamieszkania:

卷之三

卷之三

### **Wód rodziców**

Alimony:

GŁOS KOWALSKA I DRZYMI

۱۰۷

卷之三

### **Odznaczenia:**

Planie opieki lub

Die Zeitschriften

It is kary:

卷之三

*Asquith denuncia la guerra destruye*

W. spravle

Darouie Wilej. Porownawcze z dicerem kryminalnym jaka Szkolna w  
kraju. Ma urodzony prawiednik ido wiele latwies i mimo sie nie m  
ma. Nie maja poszczególnego do kogo konst. Wszysty chcieli go mrocić, jaka  
maja jest kryminalne malkowce go i z mala nie oznacza mala  
poszczególnych malkowców. Wszyscy greci kryminalni maja  
poszczególnych malkowcami przewidziany kazanie jaka postać bo greci  
takimi przewidzianymi i ja se przekonam malkowce, zanim życiem maja  
poznać kryminalne bo nie przewidziany ja znowa przewidziany maja  
nie do sprawiedliwego pozytywu. Nie maja planu wie  
co sprawiedliwość mala cui greci skierują kryminalne i nie ma  
malkowcami kryminalnymi nieprzewidzianymi jaka malkow  
malkowcami kryminalnymi przebywają kich postaci.  
Malkowcami nie malkowcami jaka malkowcami kryminalnymi nie  
malkowcami mala. Mala malkowcami kryminalnymi nie malkowcami kryminalnymi  
i tacy malkowcami kryminalnymi do kryminalnych malkowcach mala malkow  
malkowcami kryminalnymi.

McNamee & Moody, Topeka

*Joniewicz* -  
Podpis

### Rozpytywał:

Kraków, dnia 2 lipca 1945.

*K. Stankowska*

*4/V*

D.

Komendy Wojewódzkiej  
Milicji Obywatelskiej

Bi.Biskupia 2

Ogłoszenie do matki w "Dzienniku Polskim" z dnia 27.b.r.129 b.r.  
o sprawie konfidenta gestapo Mieusza Józefa zgłoszan:

Konfident Mieusz Józef pracował dla gestapo nie tylko w Krakowie, ale był wysłany do Warszawy dla zwalczania polskiego ruchu opozycyjnego. Tam był raną w ręce i wrócił powrotem do Krakowa. W tym nieoczywistym reniu pomagała mu bez względów żona, ponieważ staje się jej chodziła, a nawet jechała do Warszawy. Ona ukrywała się gdzieś w Warszawie. O miejscu jej pobytu wie napewno jej matka Stankowska, doroczna przy ul. Podbrzezie 12. Co do ucieczki Mieusza to niedopatrzenie "dobrodusznego" milicjanta poparło ją o 6.000.- zł., które zapłaciła Stankowska, z czego tajemnicy nie robi i ucieczka się udala. Wależ więc gó lepiej pilnować, gdyż ucieczka może się poraz drugi raz.

Szwagier Mieusza, Stankowski Marian był pracował dla dobra Niemiec ze szkodą Polaków. Swego czasu niemcy wykapali jemu modych mężczyzn ślusarzy i mechaników i urządzili na froncie w Charkowie warsztaty reparacyjne. Stankowski zgłosił się na ochotnika. Podczas odwrotu niemcy przeniesili warsztaty do Kijowa, skąd personel polski uciekł i wrócił do kraju. Wtedys Stankowski przyjechał do Krakowa i wraz z policją niemiecką zaczął wykupywać uciekinierów. Za każdego miał otrzymać 3.000.- zł. Wraz z policją niemiecką i sam w mundurze niemieckim i z bronią obchodził mieszkaniach rodzin uciekinierów i groźbami, krzykami a nawet biciem wymuszał podanie miejsca ukrywającego się. Poświadczycie to może ob. Nowy, zam. Kraków, ul. Garnarska Nr. 15. W warsztacie spełniał rolę konfidenta na rzecz niemców. Skużył im wiernie aż do kapitulacji, poczem wrócił do domu. Został aresztowany uszczery na wolność, gdyż matka Stankowska postarała się zwolnić go z aresztu. Oczem samego opowiada. O aresztowaniu wymienionego poszkodowanego nie wiedzieli i zarzutów nie wnosili.

Mieusz przywiódź do domu 6 wykadanych waliz i worków i docznie ze sprzedaje tej zdobytej matka pokrywa kosztu zwolnienia z aresztu syna i zięcia, na szczęście chwilowo.

Fandeciarz.

S p r a w o z d a n i e

*31*

W związku z ujęciem i przytrzymaniem dnia 28.5.1945 r. innego na terenie m. Krakowa konfidenta Gestapo M i c e u s z a.

Przebradowaniem do chodzenia ustalając co następuje:

Swadek Zembracka Aniela /karta 5/ zeznał, że podejrzany niej w restauracji przedstawił się zac pracownika Gestapo.

Swadek Krynickiego Witalisa.

Swadek Liparskiego Tomasza /karta 7/ zeznał, że podejrzany przeszedł do jej domu przedstawił się legitymacją, że jest w Gestapo.

Swadek jako gestapowca i konfidenta, widział u niego broń, kajdanki i upią czaszkę. Podejrzany chwalił się do swiadka, że ma za zadanie wyszukiwać żydów i wykrywać organizacje podziemne.

Swadek Jeziorek Józef /karta 8% zeznał, że widział jak podejrzany dał aresztowanemu Musiałowi, którego do dzisiaj szego dnia nie ma.

Swadek Liparski Jan /karta 9/ zeznał, że widział u podejrzanego ktorą repetywał biegając za jakimś osobnikiem, słyszał też od innego osob, że podejrz. jadąc pociągiem z Warszawy do Krakowa, włożył do kieszeni pasażerowi broń i w Krakowie go zdonojunował.

Przymykając za to 10,000 zł.

Swadek Kresak Władysław /karta 11/ zeznał, że widział jak Miceusz w towarzystwie gestapoowców wszedł do kamienicy przy ul. Podzkiej Nr. 32 i dokonał tam nielegalnie rewizji zabierając przy tym 1800 zł gotówki.

Swadek Migocki Adam /karta 12/ zeznał, że podejrzany pobił go dotkliwie i doprowadził go do policji niemieckiej i dopiero na interwencję teciowej Miceusza, został zwolniony.

Swadek Kalinński Bogdan /karta 13/ zeznał, że Miceusz był u niego w domu celem dowiedzenia się o nazwiska 2 osób, których chciał zdać i proponował swiadkowi, że uwolni jego brata z Montelupich za 150,000 zł. Lub za to, żeby swadek wskazał ukrywającego się żyda,

Komunistę lub nielegalnego posiadacza broni.

Swadek Zaczynski Włodzisław /karta 14/ zeznał, że zna po-

bierzającego jako konfidenta, widział u niego broń, jak legitymował Niemcami ludzi i że przedstawiał się jako partyzant, chcąc kupić broń, a później takowego, sprzedawcę oddać w ręce oprawców. Swadek podaje, że żona Miceusza jezdziła do Wysienic i tam działała na szkole Polaków.

Swadek Ruciński Walenty /karta 15/ podał, że podejrzany zna Jana Nowaka.

Swadek Gąlik Roman /karta 16/ podał, że podejrzany rzucił głos na niego i skuli go, lecz na prośbę kolegi został rozkruty wzajemna co musiał postawić wodkę.

Swadek Panczyżyna Stanisław /karta 22/ podał, że zna po-

dierzanego jako konfidenta, widział u niego broń i słyszał to samo co świadek Lipiarski /karta 9/.

Swadek Walczyk Józef /karta 23/ podał, że zna podejrzanego jako konfidenta, widział u niego broń i kajdanki.

Swadek Szczęsliwa Józefina /karta 25/ podał, że słyszał jak goście w jego restauracji rozmawiali, że podejrzany za to, żeby być wypuszczonym na wolność z Montelupich obiecał dostarczyć 10 młodych Polaków, co też uczynił. Zeznanie swiadka potwierdzi Krynicka Stefania, która widziała jak z mieszkania Miceusza sprawdzano młodych ludzi skutych.

Świadek Zurek Anna /karta 26/ podaje, że podejrzany był na nielegalnej rewizji z bronią w ręku i zabrał 1800 zł. Podejrzany Mieczysław Józef przyznaje się, że konfidentem gestapo był, posiadał broń, która dostal od swego szwagra Stanisława Mariana, nosił kajdanki, dala żyda za którego otrzymał 3,000 zł. dwóch żydów których podobno puszczili i dala żyda za którego otrzymano 3,000 zł. Świadecza, za którego nie dostał żadnego uciekli. Przyznaje się, że aresztował Krynickiego, poza tym do niczego się nie przyczepił. Po moim wywiadzie stwierdził, że Mieczysław Józef był posiadaczem ludności, wiernym psem gestapońskim, który jako Polak zatrudniał się do gniebienia obywateli Polaków. Zaznacza, że świadkowie sami się zgłaszały do zeznania co zapodali polega na prawdzie. Te ofiary, które on dalał nie mogły świadczyć, bo już nie żyją, a przeszli panowie Mieczysława starając się, aby nikt o tym nie wiedział, zwłaszcza z Polaków, kto jest Mieczysławem Józefem, i wiele ofiar wydał. Przytrzymany dnia 28.5.1945 r. Mieczysław Józef

Sledzkiego Szwimera Jozefa, zostali przytrzymani dnia 3.6.b.r. b.  
Jozefa Miceusza Wladyslaw i Henryk jako wspoldzialajacy razem  
z Jozefem, w dochodzenia ustalillem co nastepuje:  
Swadek Szwimer Jozef /karta 17/ zeznal, ze maja swoje rze-  
bra Wladyslaw wyszedl po swego brata Jozefa, aby swiadka zde-  
cjonowac. Dalej swadek podaje, ze siedzac na Montelupich sly-  
szal jak dwaj jego towarzysze niedoli mowili, ze wdali sie w t-  
rej wszystko stracili i przez podobnego do nich /zapegne brat-  
zefa/ zostali aresztowani i osadzeni na Montelupich, skad dnia  
29.4.1943 r. wyiezli ich na rozstrzelanie.  
Podejrzani Wladyslaw i Henryk Miceusz do winy sie nie przy-  
nieni. Jozefa Szwimera żadnych dowodow winy nie zdolalem zebrac.  
W wynadzieje stwierdzilem, ze obaj wobec wspolbyvateli byli lo-  
giem mieszkaniu Wladyslawa i Henryka Miceusza rzeczy spisalem  
i dalem pod nadzor ich żon poczajac ich o środkach prawnych.  
W dniu dzisiejszym wpłynęły dwa anonimy w związku z sprawą  
Miceusza z których jeden /karta 33/ załączam do aktu z tym, że di-  
gi taki sam anonim dołącze do sprawy Stankowskiego Mariana, ktor-  
zna jduje się w Prokuraturze S.S.K. w Krakowie.

Krakow, den 11. 7. 1945.

Fermeckie

dzei

akt: Dsspec. 101942

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA PODDEJĘDZANEGO.

Dnia 14 lipca 1945 r.

Prokurator Specjalnego Sądu Karnego w Krakowie, w osobie  
zastępcy Prokuratora rejtana M. Majera  
w sprawie osiągnięcia Protokolanta M. Pawlikę

po art. 29 "przep. w. k." przesłuchał nizej wymienionego jako podejrzaneego o popełnienie przestępstwa z art. 176 k.k. z dnia 31/8/1944 r., który po otrzymaniu wyjaśnienia, jakie przestępstwo jest mu zarzucone, oraz o prawidłownienia odpowiedzi na zadawane mu pytania, - zeznał co następuje:

i nazwisko: Józef Miceusz  
(nadto nazwisko panieńskie mężatka i wdów)

urodzenia lub wieku: dane osobowe jak poprzednio

rodziców:

zamieszkania:

urodzenia:

obóstwo:

zatrudnienie:

zdanie:

zainteresowanie:

zainteresowanie:

zatrudnienie:

zdanie:

zainteresowanie:

zatrudnienie:

zdanie:

zainteresowanie:

(zajęcie rodzin w nieletnich, zajęcie męża u mężatki)

(emerytalne, inwalidzkie itp.)

Wysyła się jak poprzednio i dodaje :  
Dowódca i drący z Gestapo w charakterze konfidente  
ocieplony został w 1943 przez żyda Birnbauma.  
W roku jego konfidente został przebrane  
w ręku jego kona Karla H. Zyska, po którym  
zyskał tego pozwolenia w restauracji zwaną Döpfner  
na rogu ul. Sbarowskiej i Dittlowskiej.  
Dalej się nienawidzi dlatego ponieważ żydów obie-  
cywał mi że jako konfident będą miał dużo pieniędzy.  
Nie przyznaje się do tego, bym wydał kobokowicki  
z członkami organizacji wolnościowej.  
Nis przyznaje również, że w moim mieszkaniu z-  
sugwoćowały mareszownie, z których mogłyby być bieżących człon-  
kami wojskowej organizacji wojennosciowej.

Odczytano -

*Jan Kowalski*

ME. III Dsspec. 1019/45/45

## PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Dnia 8 sierpnia 1945 r. 1945 r.

zbrojnego sądu karnego w Krakowie przy ulicy Grodzkiej nr. 52, w osobie Wiceprokuratora rej. III M. Maj era z udziałem protokolanta: M. F. J. M. Liki.

uchwał niżej wymienionego w charakterze świadka.

**szywe zeznania i o treści art. 107 k.p.k.** – świadek zeznał co

następuje:

imie i nazwisko: Mleczko Małgorzata

WEEKLY JOURNAL OF THE UNITED STATES.

WÖSTZEIT PALLAVICINIA

卷之三

مکتبہ مذکورہ میں اپنے کام کر رہا تھا۔

卷之三

卷之三

Pospieszki owałi w Vermińskiego i ościaniu do  
montelu pochodziły z końca lat siedemdziesiątych, kiedy  
kiedyś na gminie Słabiskowa funkcjonowała organizacja  
o nazwie "Gesusz". Sukcesywnie malała i zakończyła się  
w 1979 r. W tym samym czasie działała organizacja  
o nazwie "Zwierzaki", której założycielem był Józef



Nr. I Despot... 1919/455

PROTOKÓŁ PRZEZ JUHANIA ŚMIADA

Dnia... 8 sierpnia 1945

Prokurator Specjalnego Sądu Karnego w Krakowie przy ulicy Grodzkiej Nr. 52, w osobie Viceprokuratora rej. III w. Majera z udziałem protokolanta M. Hawliką przesłuchała niżej wymienionego w charakterze świadka.

Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za faktywe zeznania i o treści art. 107 k.p.k. - świadek zeznacza następuje:

Imię i nazwisko: Władysław Wichań

Wiek: 23

Imiona rodziców: Władysław, Stanisława

Miejsce zamieszkania: Krasickiego 8

Zajęcie: technik budowlany

Wyznanie: rzymskokatolickie

Karalność: daleko karany

Stosunek do stron: obcy

Dnia 18/2/1944 Gestapo przeszło w mieszkaniu podległego Stanisławowi Wermińskiemu, Stanisławowi Sukierkowi, zatrzymanemu na podstawie zarządu zatrudnienia, o którym mianiskach ludzi których szlaga do swoego mieszkania pozwaliły się, że organizacyjne takie czynki organizacji podziemnej i tajnej, której na rzecz której przeszło w mieszkaniu, jaką kontrolującą formą celu odzyskania, o której mowa powyżej, podjęły się, jednak wkrótce zwolniony i pręcował nadal jako konf

*Hickman Wisconsin*

Wägezuckerstopf

Prod. of Venetian  
Gardens

lkowi — w br

nia, "odpisu") — s

1.) — przybli  
ne w części 1.  
zyczyła niedo

mimo rozu  
m (miejski  
em na dzwi

zyczała niedo

ne w części 1.  
zyczyła niedo

mimo rozu  
m (miejski  
em na dzwi

zyczyła niedo

mimo rozu  
m (miejski  
em na dzwi

zyczyła niedo

mimo rozu  
m (miejski  
em na dzwi

zyczyła niedo

mimo rozu  
m (miejski  
em na dzwi

zyczyła niedo

mimo rozu  
m (miejski  
em na dzwi

zyczyła niedo

mimo rozu  
m (miejski  
em na dzwi

zyczyła niedo

mimo rozu  
m (miejski  
em na dzwi

zyczyła niedo

mimo rozu  
m (miejski  
em na dzwi

zyczyła niedo

mimo rozu  
m (miejski  
em na dzwi

zyczyła niedo

mimo rozu  
m (miejski  
em na dzwi

zyczyła niedo

mimo rozu  
m (miejski  
em na dzwi

zyczyła niedo

mimo rozu  
m (miejski  
em na dzwi

zyczyła niedo

mimo rozu  
m (miejski  
em na dzwi

zyczyła niedo

mimo rozu  
m (miejski  
em na dzwi

zyczyła niedo

mimo rozu  
m (miejski  
em na dzwi

sspec. 1.019/45

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA.

18 sierpnia 1945 r.

okurator Specjalnego Sądu Karnego w Krakowie przy ulicy

Majera

nr. 52, w osobie Wiceprokuratora rej.

protokolanta: M. Pawlaka

wczesniej wymienionego w charakterze świadka,

po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fakt —

zowania i o treści art. 107 k.p.k. — świadek zeznał, co

je:

zawisko: Alojzy Musiał

52

rodziców: Piotr Maria

zamieszkania: Kraków, Bocheńska 5

urzędnik państwowy 99

rzyn. kat.

nie karauy

do stron: obcy

do stron: obcy

W styczniu 1944 r. — raz — z drugim policjantem in-  
struktorzem w sprawie N. prostytutki przy ulicy Ester  
i podczas nocy — noc czas mężczyzny doprowadziłem  
do skutku na koniak lat przeszok do mnie do biura na  
tym sam miejscu, który mi noc czas  
były dodać owa prostytutka, prosiła mnie noc czas,

że mi pomogę w sprawie aresztowania ludzi  
i zatrzymaniem w sprawie N. prostytutki przy ulicy Ester  
i podczas nocy — a maja dostać do kartoteki aresztowanej i po-  
wanych przez polskie i niemieckie przeszko-  
dzenie za laskiem. Udałem się noc czas do dzierzyni  
i zatrzymałem aby mi wyjaśniała skąd policja do-  
znała informacji o aresztowaniu tej kobiety. Dodażałam się  
i powiedziałam, że aresztowanie jaka policja do-  
znała informacji o aresztowaniu tej kobiety. Dodażałam się  
i powiedziałam, żeby czekać na mnie na tej restauracji.

Przedwojennych Feliksa Dziekowskiego znam.

1944 lub 1945 który prosił mnie, abym wstąpić  
do restauracji Piwniczka na Piwnicy. Powiedziałam  
mu, że jeszcze zazwyczaj załatwiało się za kalkanacją minut  
przejęto przyjęcie restauracji Piwniczka a jemu  
powiedziałam, żeby czekać na mnie na tej restauracji.

padkowno na ul. Grodzkiej z N. Stachura - kelnerem, który  
się tego aresztowania w restauracji Piwnarzycy dał  
szubę i który dokładnie zna przebieg tego aresztowania.  
W czasie spotkania opowiedział mi Stachura, że jednym z  
cywilnych oso-bników był konfident Józef Mieusz.  
Mieusz wręcz drugim nieznannym mi mężem, który  
mówali oni mnie wówczas przy którym stoliku siedzę  
wyśli i pchnili raz z trzema policjantami "schnell"  
frontem weszli do lokalu, i spowodowali moje aresztowanie  
odwytwarzamy  
Kelner Stachura prowadzi obecnie restaurację  
przy ul. Miodowej 14. Odczatano.

Wiceprezydent

Protokollabt

Prokuratura Specjalnego Okręgu Kainego  
W kraju Kowale  
W dniu 7 sierpnia 1945  
lubie zatwierdzić

14

FAMA-FRONTALURA SAU SEEJ ALINGGU

W.K.R. a K.O.W.L.e

III. U.S.-spec. 1019/45

Digitized by srujanika@gmail.com

卷之三

Janiny Miceuszowej zam. Kęgielko Józefowi Miceuszowi

" z związku z prowadzoną dotyczącą p-kb Józefowi Miceuszowi nemu mężowi, przedstawiłem następujące okoliczności, mogące mieć istotne znaczenie przy ocenie stawianych mu zarzutów. Mąż mój Józef Miceusz jest z zawodu muzykiem, specjalista Ery na harmonijki. W związku z wykonywaniem zawodu mąż mój zamieszany był przebywać w różnych lokalach a w szczególności w restauracjach.

Pewnego razu w restauracji przy ul. Dietla róg Starowisłej poznali niejakiego Knoblaucha, który jak się później okazało był konfidentem gestapo.oni eważ mój mąż jest młodym człowiekiem - w chwili wybuchu wojny miał 17 lat, przeto z tego powodu oraz w związku z żepankami ulicznymi i w lokalach, czuł się szczególnie zagrożony, i żył w wiecznej obawie przed niemcami. Pewnego razu mąż po pjanemu zauważył u Knoblacha, czy też u kogoś w jego towarzystwie wyprodukowany formularz na legitymację konfidenta. Mąż - wtedy sfalszował na nim swoje nazwisko w ten sposób, iż na karteczkę w formie paska wypisał swoje nazwisko i zapełnił na nim nazwisko właściwego konfidenta. Tem formularz prymitywnie sfałszowany mąż wziął ze sobą na wypadek ulicznej żapanki. Kiedy zauważylem taki formularz u męża natychmiast podarłam go, uważając iż faks jest tak daleco

widoczny, iż niewątpliwie może doprowadzić do aresztowania w wypadku okazania go niemcowi.

Tak się przedstawia sprawa ewentualnego formularza. Całe postępowanie i zachowanie mego męża, dowodzi, że nie miał nic wspólnego z niemcami a w szczególności z gestapo i policją niemiecką.

maż mój w czasie okupacji niemieckiej zamieszkiwał właśnie przy ul. Podbrzezie 2, gdzie do tej pory zamieszkuje rodzina. Jako muzyk był dobrze znany lokatorom domu i ci mogły poświadczyc, że nie miał nic wspólnego z niemcami. W ciągim wojny maż grał na harmonijce w restauracjach i pocztach utrzymując z tego rodzime, złożone z 4 osób.

Gdyby też był konfidentem, to niewątpliwie posiadałby, średkim dostateczne, by rodzina nie cierpiała nędzy, sam zaś nie musiałby tukać się po poczcie kolejowych.

Niewątpliwie i lokatorzy domu zauważyliby coś podejrzaneego w jego zachowaniu, a tymczasem wszyscy obdarzali go zaufaniem i szczerze niejednokrotnie wykonywali swoje wrogie nastawienie do niemców, a przecież nie wynikły z tego żadne konsekwencje.

Nikt też nie został poszkodowany, gdyż Józef Miceusz nigdy na nikogo nie zrobił doniesienia.

Jeki był jego stosunek do niemców tego najlepszym dowodem jest fakt, iż w latach 1943 i 1944 ukrywał u siebie i u matki bezinteresownie żydowską Fele Reichman, narzążając przez to swoje życie i swej rodzinę. Fele Reichman dzieliła menu mężowi uratowała swe życie i dzisiaj może to potwierdzić. Ta sama Fele Reichman doskonale orientowała się w nastrojach wieniu wrogiem mego męża do niemców i może również swierdzić, że mąż mój żył w wiecznej obawie przed niemcami, których prost panicznie się lekak.

Choć maż nie miał nic wspólnego ani z gestapem, ani z policją niemiecką, to jednak sam padł ofiarą gestapo.

W 1943 r. jakiś żyd zrobił na męża fakszywe doniesienie do gestapo o posiadanie broni. Gestapo aresztowało męża i po nieludzkiem skarbowaniu osadziło go w więzieniu na Montelupich. Sześć miesięcy trwało śledztwo, prowadzone przez gestapo pokazcze z biciem. W rezultacie okazało się, iż doniesienie było fakszywe i maż został zwolniony.

Mimo zwolnienia gestapo, traktując męża jako podejrzewanego nadal nachodziło go.

5

sresztow  
formułac  
'wodzi, że  
ności z  
szkiwał  
nie szkuj  
lomu i c  
encami.  
ach i po  
siadakby  
ży, sam z  
jódej r  
żeli go  
ikły z  
ceusz  
zym do  
iebie  
arażaj  
dzięki  
zwierdz  
w nas  
świer  
śrych  
mi z  
esiem  
eże  
na Mo  
sz ges  
sieni  
rzane

je. Widząc innych możliwości uwolnienia sie od przesłado-  
wa ze strony gestapa, udało się do biura pośrednictwa  
w przy ul. Grodzkiej 60., aby wysłać nas na roboty do Nie-  
miec.

o wyjeździe na roboty do Austrii, Józef Miceusz pracował  
jako zeznosciel węgla, a ja jako skrzycia, jako wynagrodzenie  
za pracę otrzymywaliśmy tylko nędne wy żywienie w postaci  
kubiszu chleba i zuupy. Tak chyba nie mógł być wynagradzany  
confident.

Celem stwierdzenia powyższego proszę Pana Prokuratora o  
zesłuchanie świadków:

Janina Miceusz ul. Podbrzezie 2, na okoliczności wyżej opisane.  
Radosław Głowaczek, ul. Podbrzezie 2. Świadek widział u Miceusza  
falszywe papiery o czem powszechnie wiedziano. Świadek ostrzegał  
mnie, abym zniszczyła te papiery, gdyż o ile dowie się gestapo  
to grozi mężowi śmierć. Świadek znał tryb życia męża w kraju  
w Austriji, gdyż w Wiedniu razem z mężem pracowali.

Zela Reichman, zam. Rakowice ul. Główna 244 u Józefa Pawłasa, na  
okoliczności ważej opisane. W szczególności świadkowi wiadomo  
że Miceusz sprałskował formularz z obawy łapanek, że formularzem  
takim nie legitymował się, nie korzystając z niego. Miceusz ukrywał  
się jako żydówka, jemu też zawdzięcza życie. Świadek stwierdził  
że Miceusz wyjechał na roboty do Niemiec z powodu prześladowania  
gestapa, które aresztowało go na Montelupich. Świadek miał pełne  
ufanie do Miceusza, jako dobrego Polaka.

Stefan Nowak, Podbrzezie 2.

Janina Zales, Podbrzezie 2.

Małgorzata Gierg, Podbrzezie 2, porucznik Wojsk Polskich.

Michał Chęciński, obecnie w wojsku, Hajduki 13 dywizja 9 komp.

Rafał Mieczysław Guzdek, ul. Bernardyńska 10/Prezydium F.P.R./

Na okoliczności: że Józef Miceusz był aresztowany i siedział

6 miesięcy w więzieniu, że z powodu prześladowania gestapem uszony  
był wyjechać na roboty do Wiednia, że cała wojna żył na bardzo  
zadomnej stopie, utrzymując rodzine, jako harmonista, że Janina Mi-  
ceusz dodatkowo zarabiała na utrzymanie domu handlem starzyzną,  
że Miceusz panicznie bał się łapanek i policji, że nie utrzymywał  
takich stosunków z gestapem, że zachowywał się jak dobry Polak,  
że wszyscy lokatorzy darzyli go pełnym zaufaniem, a nikogo nie  
potknął żadne konsekwencjami Miceusz.

/-/ Janina Miceusz.

### Oświadczenie

Nazywam się Pilich Marian, lat 31, syn Marcina i Wiktorii, żołnierza, komendant posterunku Milicji Obywatelskiej w Gliwicach, tam zamieszkały, obcy.

Składając niniejsze oświadczenie wyrażam gotowość podnieść treść tegoż do ważności zeznań świadka przed Sądem.

Henryka Miceusza znam z okresu przedwojennego.

Bracia Miceusze mieli pewną popularność w Krakowie z uwagi na fakt, iż grywali jako muzycz w roznaitych publicznych lokalach. W okresie niemieckiej okupacji stykalem się od 1941 roku z Henrykiem Miceuszem, mieszkańcem bawiem na Kazimierzu. Mieczysław Miceusz mieszkał u swoich rodiców przy ul. Kupali, ja natomiast przy ul. Ciemnej 15, a później do października 1942 przy ul. Podgórze 27. W październiku 1942 zostałem przeniesiony na ul. Podgórze 2, w którym te domu mieszkał również Józef Miceusz, syn Henryka.

Początkowo nie orientowałem się, że Józef Miceusz ma jacyś bliższy kontakt z Gestapo, a dopiero kiedy w świątecznym okresie Miceusza, doszczętnie na podstawie pewnych obserwacji dostrzegłem, że Józef Miceusz pracuje na usługi Gestapo.

Gdy wieść pomyślałem ludziom tym się rozeszła, poczęły wszystkich Miceusza powszechnie unikać, ponieważ na Kazimierzu były popularne nazwiska Miceuszo, ludzie życzliwie nawiązali bliżej, kto z braci Miceuszo jest istotnie konfidentem.

Oczywiście, że i ja umiałem Józefa Miceusza, ale ta współprzeszkodzała utrzymywaniu przez mnie nadal konfidenckich stowarzyszeń z Henrykiem Miceuszem, co de ktoręga na podstawie mojej żony kupiła niemiecka kiełbasa ed tesciowej Józefa Miceusza, doszczętnie na podstawie pewnych obserwacji dostrzegłem, że Józef Miceusz działał na takim stanowisku.

Mieczysław Miceusz gdy dowiedział się o takim stanowisku, przekonał swego brata narzekając często przed mną, że Józef Miceusz sprawdzi kiedyś na nich wszystkich mieszkańców, ponieważ jedynie będą specjalnie tylko Józefa Miceusza za konfidentem, nawiązali, lecz zapewne całą rodzinę.

Józef Miceusz krył się narazie ze swoją konfidencką agenta gestapo, biorąc udział w aresztowaniach, których liderami byliem świadomie. Widziałem np. jak pewnego razu w sklepku jakiegoś skutego męższystę, co de ktoręga zatrzymała Józefa Miceusza - Franciszka Stankowska objasnili, że był to żyd.

Henryk Miceusz - jak wspomniakiem - grywał w lokalach, mimo bez udziału Józefa Miceusza, a nadto pomagał żonie żołnierzowi, od kiedy w 1944 roku dał sobie spokój z zarabianiem w lokalach. Zresztą nie miał on karty pracy i dlatego konstawał zatrzymanego żołnierza.

W przekonaniu do Henryka Miceusza, z którym obecnie rozmawiamy się styczem, utwierdził mnie okoliczności, kiedyś czytymy wiadomości prasy podziemnej i skuchaliśmy przekazywanych ustnie komunikatów radiowych, dostarczanych przez Zbigniewa Kalinowskiego, uchodźcy z Warszawy, który został 1944, aresztowany przez Niemców, przepadły po dniach.

Kalinewskiego nie wydał w ręce gestapo Józef Micek albowiem przebywał on podówczas w Niemczech.

Ponieważ z Henrykiem Micuszem prowadziliśmy rozmów na aktualne tematy polityczne, nabrakiem przeswiadczenia, że Henryk Micusz jest takim samym Polakiem jak każdy z nas i z ta samej nienawiści do Niemców.

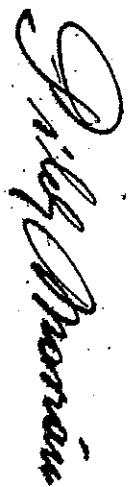
Współ z nim podrabialiśmy pieczętki na tzw. aktach z ekspow. Pieczęatki te Henryk Micusz u siebie chował. Odciskał je wszystkim, kte do niego się zasił, a dektorego miał on zaufanie, dając w ten sposób fikcyjne zaświadczenie o przepracowanych na ekspach.

Na tej podstawie stwierdzam, że Henryk Micusz nie miał nic wspólnego z konfidencką pracą swego brata Miceusza.

Wyżej odkaz tej sprawie posiadam nadto wiele innych istotnych szczegółów i dlatego proszę o przesłuchanie w charakterze świadka.

Kraków dnia 20.IX. 1945

/-/ Marian Pilch.



353

sygn. akt. 158/50

1) Zgromadz. akt. akt. "Manufaktur  
L.) Gestapo, Nr. 10 akt. 18/10/1950  
L.) El. W. P. 10 akt. 18/10/1950

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.  
*Wojciech Stachura*

Dnia 2 grudnia 1950r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w Wydziale III. Karnym

w składzie następujący:

Przewodniczący: S.S.A.J. Matysiak

Zawody: M. Baran

J. Biedron

Protokolant: apl. Suchalska

w obecności Prokuratora: M.K. Radwańskiego

rozpoznawszy dnia 2.XII.1950 r. sprawę:

Józefa Mieusza

urodz. 22.II.1922 r. w Krakowie syna Antoniego i Anny z domu Woźniak muzyka nieznanego z miejsca pobytu

o s k a r z o n e g o:

w okresie okupacji niemieckiej w Krakowie idąc na reke  
Młodzy okupacyjnej niemieckiej jako konfident Gestapo  
dziął na szkodę osób poszukiwanych przez Młodze okupa-  
cyjne niemieckie w ten sposób, że donosił na Gestapo  
członków organizacji podziemnej i współpracujących z nią  
ni a w szczególności doniósł o mającym się odbyć w dniu  
18-24 r. zebraniu członków organizacji podziemnej w ja-  
go mieszkaniu w związku z czym Stanisław Terlecki, Sta-

Mieni na liście do rozstrzelania w dniu 2.VII.44. Członkowie organów

nich zginęli.

2/ SPONADOWAK ARESZTOWANIE

Józefy Lasoniów w dniu 2.VII.44. Franciszka

Musiaka oraz dwóch braci Sikorów w jesieni 1944 r. obozów koncentracyjnych w Braszowie, skąd wrócili tylko

Franciszek Lasoń, M. Sikor i W. Musiak dopiero po osta-

bodzeniu ich przez armie sojusznicze,

3/ w lecie 1944 r. usiłował aresztować po osto-

go od zamachu tego odstąpił na skutek usilnych prośb jeho

4/ Jeden pociągiem z Warszawy do Krakowa ułóżk niespostri-

ąmora w Krakowie, pasażera pistoletem niespostri-

ego broni wskutku czego pasażer po gestapo w Krakowie został aresztowany

5/ o czym przewidziane w art. I pkt 1 dekretu z dnia

O R Z E K Z

Ia oskarżonego Józefa Miceusza uważa winnym zbrodni z

art. 4 dekretu z 31.8.44 r. popełnionej w ten sposób, że w

czasie od 1943 r. do stycznia 1944 r. w Krakowie brał

w szczególności niemniejżej tajnej policji i za ten czyn

i o którym dnia 10 kwietnia 1944 r. wyżej cytowanego dekretu

i przepadek takiego honorowym na przesiedle lat pięciu

II. Oskarzonego Józefa Miceusza uznaje innym zbrodni